



Ks. Krzysztof Pawlina

Coś ze sztuki mądrego życia

- 1. Wykorzenieni z własnego ogrodu**
- 2. O życiu Człowieka nasyconego**
- 3. O lenistwie myślenia**

Mądrość jest sztuką dobrego życia. Każdy człowiek chce dobrze żyć, choć nie zawsze to się nam udaje. Żyjemy w kulturze, która uwielbia nieustanny ruch. Sugeruje nam, że powinniśmy wciąż działać, więcej robić. Życie biegnie tak szybko, że nie mamy czasu by przemyśleć to wszystko co ze sobą niesie.

Życie nabrało tępa. Wszyscy się spieszymy. Piszemy sms-y. Dzwonimy w pośpiechu. Biegniemy, ale ciągle nie zdążamy. Zbyt zabiegani, aby żyć. Wykształceni, mówiący kilkoma językami. Europejczycy elegancko ubrani – ale czy umiejący żyć, życiem godnym człowieka?

Pędzimy nie żyjąc. A nawet, gdy żyjemy, fakty i wydarzenia bezwiednie popychają dzień po dniu.

Myśleć nad życiem, przemyśleć życie.

Myślenie jest rzeczą mozolną.

Z. Herbert pisał: „Intelektualista jest po to żeby myśleć sam na własny rachunek, nawet przeciwko wszystkim. Za to jest opłacany, albo bity. Wszystko jedno, to jego psi obowiązek.”

Wierność myślenia jest formą ascezy.

Życie to myśleć przed zaśnięciem i po przebudzeniu. To jest praca człowieka mądrego.